

**Protokół Nr 27/05**  
**posiedzenia Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej**  
**i Ochrony Środowiska**  
**Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego**  
**w dniu 28 stycznia 2005 roku**

**Obrady Komisji prowadził Pan Ryszard Żołyniak – Przewodniczący Komisji.**

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12:00.

W posiedzeniu uczestniczyło 8 członków Komisji oraz osoby zaproszone, zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

**Przewodniczący Komisji** – zapytał, czy są uwagi do porządku obrad przesłanego wraz z zaproszeniem na posiedzenie:

1. Zaopiniowanie zasad gospodarowania środkami terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na rok 2005r.
2. Informacja Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych nt. zamierzeń inwestycyjno – remontowych związanych z gospodarką wodną i z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym, przygotowania ich do realizacji oraz źródeł finansowania w 2005 roku.
3. Podsumowanie Konkursu „Na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego.
4. Sprawy różne.

Nie zgłoszono uwag i uzupełnień do porządku. Komisja przyjęła ww. porządek w drodze aklamacji.

### **Ad. 1.**

Członkowie Komisji otrzymali Uchwałę nr 854/05 Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w sprawie zasad gospodarowania środkami terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na rok 2005r (*załącznik nr 3 do protokołu*).

**Przewodniczący Komisji** – przypomniał, że pod koniec 2004 roku Komisja dwukrotnie rozpatrywała sprawy związane z gospodarowaniem Funduszem Ochrony Gruntów Rolnych. Wielokrotnie również w trakcie całego poprzedniego roku opiniowała ulgi i odroczenia w spłacie należności tego Funduszu. Obecnie prezentowany materiał jest już przyjętą uchwałą przez Zarząd Województwa, Komisja nie będzie go więc opiniować, mimo takiego zapisu w porządku obrad. Zaproponował przyjęcie formuły zapoznania się Komisji z tym materiałem, a jeżeli zostaną zgłoszone jakieś istotne uwagi będą one przekazane pod rozagę Zarządu Województwa w formie pisma.

**Przewodniczący Komisji** - otworzył dyskusję.

**Radny Roman Cichoń** – zadał pytanie, czy jeżeli w trakcie roku wpłyną jakieś dodatkowe środki, będzie możliwe składanie wniosków w terminie po 31 marca br.

**Pani Jadwiga Góra – Główny Specjalista w Departamencie Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji** – poinformowała, że podpunkt a) zakłada taką możliwość. Zgodnie z jego zapisem dopuszcza się możliwość późniejszego złożenia wniosku w uzasadnionych przypadkach, o ile wcześniej zgłoszone potrzeby finansowe zostały już pokryte.

**Radny Józef Bąk** – stwierdził, że dofinansowanie małej retencji w stosunku 25% jest zbyt niskie. Mniejsze gminy są biedne i nigdy nie będzie ich stać na wykonanie budowy zbiorników we własnym zakresie. Dofinansowanie powinno mieć poziom powyżej 50%. Wtedy z pewnością wzrosłoby zainteresowanie gmin tym tematem.

**Przewodniczący Komisji** – przypomniał, że na zadania z zakresu gospodarki wodnej można również pozyskać inne środki – m.in.: Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pokreślił, że rozmiar FOGR jest tak ograniczony, że niemożliwe jest w skali powszechnej, czy też korespondującej z zainteresowaniem samorządów, wspieranie wielu zadań. Tym bardziej, że budowa zbiorników retencyjnych jest przedsięwzięciem kapitałochłonnym

**Pan Jan Lis – Dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska** – wyjaśnił, że z Wojewódzkiego Funduszu można uzyskać środki w wysokości do 95% kosztów zadania, z czego 50% może ulec umorzeniu. 45% gmina musi oddać, albo pokryć z innych źródeł np. 20% z FOGR lub z Narodowego Funduszu.

**Przewodniczący Komisji** – wobec braku dalszych głosów w dyskusji zaproponował zaakceptowanie przedstawionych zasad. Przemawia za tym m.in. przyjęcie do dofinansowania nowego rodzaju zadań – zbiorników retencyjnych oraz uzbrajanie stanowisk realizujących w samorządach zadania z zakresu obsługi funduszy ochrony gruntów rolnych.

Stwierdził, że samorząd województwa stoi obecnie przed zadaniem urealnienia programu budowy zbiorników małej retencji. Zwrócił się do radnych z apelem o upowszechnianie tej wiedzy w środowiskach samorządowych. Jeżeli jakakolwiek gmina będzie chciała budować zbiornik w przedziale czasowym 2007 – 2013 to najwyższa pora wykonać już pierwszy ruch, polegający na przygotowaniu dokumentacji, zabezpieczeniu terenu, uregulowaniu stanu prawnego, przeniesieniu prawa do własności.

Środki w tej chwili są w zasięgu ręki prawie wszystkich samorządów. W przypadku tych zadań umorzenie jest prawie pewne, ponieważ nie wymaga się w sposób rygorystyczny osiągnięcia zamierzonego efektu ekologicznego.

Wiadomo, że zbiorniki bardzo podnoszą walory turystyczne każdego terenu.

Zadał pytanie, czy materiały nt. zasad gospodarowania środkami FOGR w tym roku zostały już przekazane wszystkim gminom?

**Pani Jadwiga Góra** – wyjaśniła, że jeszcze nie zostały przekazane. Została przyjęta zasada, aby tego typu materiały udostępniać na stronach internetowych Sejmiku. W ubiegłym roku również nie było praktykowane wysyłanie zasad do wszystkich gmin.

**Radny Józef Bąk** – zadał pytanie, czy nadal będzie dofinansowywana modernizacja dróg na terenach gmin dotkniętych powodzią. Na terenie gminy Łubnice znajduje się droga podległa Zarządowi Melioracji i jej stan jest fatalny.

**Pan Janusz Śledziński – Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji** - wyjaśnił, że nie jest to droga posiadająca rangę drogi wojewódzkiej. Kiedyś zarządzał nią Zarząd Melioracji, ale obecnie nie jest mu znany stan prawny tej drogi.

**Przewodniczący Komisji** – zwrócił się do Pana Dyrektora Kubiakowskiego o udzielenie radnemu ustnych wyjaśnień w tej sprawie po posiedzeniu Komisji.

Komisja w drodze aklamacji przyjęła do wiadomości zasady gospodarowania środkami terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na rok 2005r

## **Ad. 2.**

Członkowie otrzymali Komisji Informację Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych nt. zamierzeń inwestycyjno – remontowych związanych z gospodarką wodną i z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym, przygotowania ich do realizacji oraz źródeł finansowania w 2005 roku (*załącznik nr 4 do protokołu*)

**Przewodniczący Komisji** – stwierdził, że materiał przedstawiony przez Zarząd Melioracji jest bardzo skondensowany. Poprosił o doprecyzowanie, które dokładnie kilometry wałów rzeki Wisły są planowane do wykonania w roku bieżącym.

Otworzył dyskusję.

**Radny Roman Cichoń** – w informacji jest zapis, że utrzymanie przepompowni wraz z kosztami energii wynosi 510 tys. zł. Zadał pytanie, o jakie konkretnie przepompownie chodzi. Czy w tych kosztach mieści się również przepompownia w Piasecznie, służąca wyrównywaniu poziomu w byłym wyrobisku posiarkowym?

**Pan Janusz Kubiakowski – Dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach** – wyjaśnił, że koszty te obejmują utrzymanie wszystkich przepompowni będących w gestii Zarządu Melioracji. Przepompownia w Piasecznie jest obecnie własnością Kopalni Siarki „Machów” i Zarząd jej nie utrzymuje.

**Przewodniczący Komisji** – zadał pytanie, czy 1.650.000 zł na i konserwację wałów wystarczy na utrzymanie ich na dotychczasowym poziomie.

**Radny Józef Bąk** – podkreślił, że środki te są z roku na rok coraz mniejsze. Już za zeszłoroczne środki nie udało się dwukrotnie wykosić wałów. Dlaczego rosną środki na inne zadania, a na konserwację są zmniejszane?

**Przewodniczący Komisji** – wyjaśnił, że rosną jedynie środki inwestycyjne, pozyskiwane ze źródeł zewnętrznych np. EBI. Tych środków nie możemy przeznaczać na bieżące utrzymywanie.

Ponadto województwo nie może być realizatorem rządowego zadania, na które powinno dostać środki w wystarczającej wysokości. Nasze niezadowolenie z taki niskiego poziomu środków powinno być kierowane nie do Zarządu Melioracji, czy Zarządu Województwa, ale do szczebla centralnego. Dla nas są to zadania powierzone.

**Dyrektor Janusz Kubiakowski** – poinformował, że w roku poprzednim Zarząd Melioracji „przerobił” 51 mln zł. Była to dotychczas największa kwota w historii ŚZMiUW. Na ten rok zostało jeszcze do realizacji robót za 2.700 tys. zł.. Są to trzy zadania związane z remontami wałów – 2 na Wiśle i 1 na Trześniówce oraz zbiornik Krasna.

Na ten rok mamy ponadto zabezpieczone około 5 mln zł. z obiecanych środków z EBI. O takich kwotach możemy obecnie mówić. Czekamy jeszcze na informacje o pieniądzach na zbiornik Borków, ponadto 2.310 tys euro jest przymierzone dla województwa świętokrzyskiego w ramach sektorowego programu operacyjnego.

W konserwacjach, które są dla województwa zadania powierzonymi do realizacji przez administrację rządową, w tym roku będzie absolutna tragedia. Mamy na ten cel 1.340 tys. zł. a np. w 2002 mieliśmy 3.140 tys. zł. W zeszłym roku wydaliśmy na 2.990 tys. Mamy więc na ten rok jedynie 45% środków, jakie wydatkowaliśmy w roku ubiegłym.

Ponadto w ramach tych środków doszły nam nowe zadania np. zbiornik Szymanowice, który będziemy musieli utrzymywać. Ponadto w dalszym ciągu wykonujemy remonty i modernizacje wałów wiślanych. Wobec powyższego w tym roku nie wystarczy nam środków na nawet jednokrotne wykoszenia wszystkich wałów.

Wały będą więc w sposób świadomy zaniedbywane. Dla ludzi z branży i dla mieszkańców jest oczywiste – jeżeli na wałach pokażą się krzewy zaraz też pokażą się gryzonie i mimo, że były one dopiero co remontowane to ich stan w krótkim czasie ulegnie gwałtownemu pogorszeniu.

Rodzi się pytanie, jaki jest sens wydatkować tak duże środki na remont wałów, które się później tak rażąco zaniedbuje? Problem ten występuje nie tylko u nas, ale na terenie całego kraju. Zwracał już na to uwagę Konwent Dyrektorów Zarządów Melioracji.

Mamy w tym roku środki na utrzymanie przepompowni zlokalizowanych wzdłuż Wisły. Jeżeli zgromadzą się wody na zbyt wysokim poziomie będą przerzucane do Wisły, żeby nie było podtopień od wód płynących w stronę tej rzeki.

Z kolei w zakresie zbiorników wodnych mamy jedynie środki na ich utrzymanie, a dwa spośród nich wymagają natychmiastowych remontów. Są to: zbiornik wodny w Skarżysku – Kamiennej w Rejowie oraz w Starachowicach. Mamy już w tym zakresie zalecenia nadzoru budowlanego.

W roku bieżącym nie mamy ponadto żadnych środków na utrzymanie, czy regulacje rzek, a również wiele odcinków wymaga podjęcia kompleksowych prac. Jeżeli doszłoby do jakiegoś przetamowania, czy awarii przepustu, nie będzie za co wykonać niezbędnych czynności naprawczych.

Ogromnym problemem okazuje się również wzrost populacji bobrów, które tworzą przetamowania na rzekach a podjęta z nimi walka, polegająca na ścięciu drzew rosnących przy rzekach, okazała się nieskuteczna.

W zeszłym roku udało się przenieść trochę środków z inwestycji na utrzymanie bieżące, ale teraz będzie to niemożliwe, ponieważ te środki muszą być przekazane na przygotowanie dokumentacji pod zadania ujęte w Sektorowym Programie Operacyjnym. Jeżeli bowiem zostaniemy bez dokumentacji technicznej to nie sięgniemy po środki.

Bardzo często Zarząd Melioracji spotyka się z zarzutem, że nie wykonuje bardzo istotnych prac, ale trzeba mieć świadomość, że powodem tej beczynności jest brak środków, a nie zaniedbanie.

Wiele prac jest wykonywanych nieodpłatnie np. przez strażników wałowych lub strażaków, jednak nie rozwiązuje to problemów wałów i rzek.

**Radny Roman Cichoń** – zadał pytanie, czy w ramach tych środków udałoby się zastąpić koszenie opryskami chemicznymi, które ograniczą wzrost trawy i krzewów.

**Dyrektor Janusz Kubiakowski** – wyjaśnił, że koszt koszenia 1m kw. wałów wynosi 6 – 7 gr. Opryski w przeliczeniu na m kw. byłoby znacznie droższe.

**Przewodniczący Komisji** – w podsumowaniu stwierdził, że analizując koszty odbudowy odcinka wałów wiślanych na terenie powiatu sandomierskiego dochodzi się do wniosku, że, aby przywrócić dawną ich świetność przy obecnych wydatkach, potrzeba byłoby ponad pół wieku. Dobrze, że pojawiły się pewne środki z EBI, które umożliwiły zwiększenie zakresu zadań.

Nie mieści się natomiast w kategoriach gospodarności to, na co zezwala się, poprzez dawanie coraz to mniejszych środków na utrzymanie i konserwację. Jeżeli wielkim nakładem dokonane renowacje zostaną zaniedbane poprzez niewykonywanie nawet tak prostych prac, jak koszenie, to w przeciągu kilku lat tak ogromne wydatkowane środki zostaną zaprzepaszczone i utracone.

Jedyna szansa jest w tym, że w komisjach sejmowych pojawią się ludzie, którzy wykażą zrozumienie dla tych spraw i podejmą decyzje o przyznaniu wystarczających środków na te prace.

W dalszej części wypowiedzi zwrócił się do Pana Wicemarszałka – Józefa Kwietnia o wspólne przygotowanie przez Zarząd Województwa i Świętokrzyski Zarząd Melioracji pisma do Ministerstwa Rolnictwa w tej sprawie, informującego o rozmiarze wykonanych prac oraz o zagrożeniach, które staną się realne w sytuacji braku środków na właściwe utrzymanie wałów. Drugie wystąpienie wysłane przez Urząd Marszałkowski powinno być skierowane do Ministra Środowiska i informować o niekontrolowanym wzroście populacji zwierząt uszkadzających wały.

**Dyrektor Janusz Kubiakowski** – poinformował, że w dniu dzisiejszym odbywa się posiedzenie Konwentu Dyrektorów Zarządów Melioracji, na którym będzie przyjęty apel do: Posłów, Ministra Rolnictwa, Ministra Środowiska oraz Ministra Finansów właśnie w tej sprawie, czyli zwiększenia środków na utrzymanie i konserwację wałów. Taki drastyczny brak środków występuje w tym roku we wszystkich województwach. Środowisko meliorantów przestrzega w tym apelu, że jeżeli nakłady nie zostaną zwiększone może powtórzyć się sytuacja z 1997 roku.

**Przewodniczący Komisji** – zaproponował przyjęcie przedstawionej informacji do wiadomości ze świadomością rażąco niskich środków na konserwację rzek, utrzymanie wałów i urządzeń melioracyjnych.

Członkowie Komisji nie zgłosili sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

### **Ad. 3.**

Członkowie Komisji otrzymali informację nt. podsumowania Konkursu na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego (*załącznik nr 5 do protokołu*).

**Przewodniczący Komisji** – przypomniał, że uczestniczył w pracach Komisji Konkursowej wspólnie z Radnym Romanem Cichoniem. Komisja odbyła kilka spotkań tu na miejscu oraz kilka posiedzeń wyjazdowych.

Wyniki prac Komisji, klasyfikacja i ocena jednostek, które wzięły udział w Konkursie jest zawarta w materiale.

Poprosił członków Komisji o wyrażenie swoich opinii nt. kontynuowania w przyszłości tego konkursu w dotychczasowej formule. Za odstępniem od tego przemawia fakt, że wszystkie inwestycje realizowane w ciągu ostatnich lat zostały już ocenione w ramach kolejnych edycji Konkursu. Trzeba dać gminom trochę oddechu, żeby zakończyły zaczynane obecnie lub realizowane już inwestycje.

W planie pracy mamy zapisane przyjęcie regulaminu konkursu tj. rozważenie formuły nowego konkursu, ale jeżeli doszlibyśmy do przekonania, że nie ma sensu tego kontynuować te prace byśmy wstrzymali.

Wyniki Konkursu zostały uzyskane przy pełnej zgodzie wszystkich członków Komisji Konkursowej.

**Pani Edyta Marcinkowska** – stwierdziła, że w uzupełnieniu może jedynie krótko scharakteryzować osiągnięcia nagrodzonych gmin.

**Wicemarszałek Województwa – Józef Kwiecień** – stwierdził, że Komisja w pełni akceptuje wyniki prac Komisji Konkursowej i dodatkowe uzasadnienia są niepotrzebne.

**Dyrektor Jan Lis** – podzielił stanowisko Pana Przewodniczącego, co do odstąpienia od tej formuły Konkursu. Przeszedł on już swój etap realizacyjny i wszystkie inwestycje, które były wykonane zostały ocenione. Trzeba dać gminom czas na wejście w nowy etap inwestycyjny, szczególnie, że będą przeznaczone na ten cel znaczne środki unijne, więc rozmiar tych inwestycji również będzie szerszy.

Zapis o nowym konkursie, nowym regulaminie i uzasadnienie wprowadzenia zmian można przedstawić na jednym z kolejnych posiedzeń Komisji. Departament planuje zasugerować Komisji przyjęcie Konkursu ukierunkowanego na działania gmin w zakresie edukacji ekologicznej.

Można też spróbować ocenić, co gminy robią w zakresie programowania na innej zupełnie płaszczyźnie, nieinwestycyjnej, podnoszenia świadomości ekologicznej na terenie gminy.

**Przewodniczący Komisji** – odnośnie nagród poinformował, że w początkowych edycjach Konkursu pula na nagrody była znacznie wyższa. Obecnie również udało się uzyskać dodatkowe środki i objąć nagrodą więcej finalistów, niż początkowo przewidywano. Złożył na ręce Dyrektora Lisa, który przewodniczy Radzie Nadzorczej WFOŚiGW podziękowania za skierowanie dodatkowych środków na ten cel.

Poinformował, że wręczenie nagród i grawertonów nastąpi na sesji Sejmiku w dniu 7.02.br.

**Radny Roman Cichoń** – zgodził się z propozycją Pana Dyrektora Lisa nt. organizacji Konkursu, podczas którego będą oceniane działania gmin w zakresie edukacji ekologicznej.

**Przewodniczący Komisji**- wobec braku innych wniosków zaproponował, aby Komisja wystąpiła do Zarządu z sugestią, żeby odstąpić od obecnej formuły Konkursu, wyrażającej się tym, że oceniane są płaszczyzny inwestycyjne tj. gospodarka wodna, gospodarka odpadami itp. i zaniechać jej do czasu zakończenia przez samorzady realizowanych i planowanych inwestycji, natomiast skoncentrować uwagę na wymiarze podnoszenia świadomości ekologicznej, co również jest zadaniem bardzo ważnym.

Jeżeli Zarząd by się z tym zgodził, zaszła by potrzeba opracowania całkiem nowego regulaminu Konkursu.

Przypomniał, że na edukację ekologiczną mogą być przeznaczone środki nie tylko Wojewódzkiego Funduszu, ale także powiatowych i gminnych.

Poddał ten wniosek pod głosowanie.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano:

8 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

Nikt nie wstrzymał się od głosowania.

Stanowisko Komisji zawierające przyjęte przez Komisję sugestie, sporządzone na podstawie wyników głosowania stanowi *załącznik nr 6 do protokołu*.

#### **Ad. 4.**

##### **Sprawy różne.**

**a) Przewodniczący Komisji** – przypomniał, że już w trakcie prac nad projektem budżetu Komisja zwracała się o przedłożenie planu zadań inwestycyjnych, które będą finansowane ze środków budżetu województwa m.in. na drogi i inne cele. 1/12 roku jest już za nami i radni są pytani w terenie o ten spis zadań. Ponowił prośbę o przekazanie ww. wykazu.

Członkowie Komisji poparli prośbę Przewodniczącego.

**b) Przewodniczący Komisji** – poinformował, że zgodnie z planem pracy, Komisja na najbliższym posiedzeniu zajmie się problematyką upraw i wykorzystania produktów zawierających GMO, czyli składniki modyfikowane genetycznie. Komisja początkowo zawęziła ten temat tylko do zapoznania się z wynikami kontroli stosowania takich komponentów przy produkcji żywności i pasz. O taką informację Komisja wystąpiła do Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno – Spożywczych. Natomiast w międzyczasie pojawiły się wokół tej sprawy nowe okoliczności. Przede wszystkim w naszym kraju zaczęły obowiązywać dyrektywy unijne dopuszczające stosowanie produktów GMO. Do Przewodniczącego Sejmiku wpłynęła odezwa Posła Gosiewskiego o podjęcie działań mających na celu zakwalifikowanie ziemi świętokrzyskiej do strefy wolnej od upraw GMO.

Na zagadnienie należy spojrzeć nie tylko od strony obaw, ale również potencjalnej szansy producentów rolnych, ponieważ genetyka roślinna oferuje produkty lepsze ze względu na skład, jak również łatwiejsze w uprawie, czy przechowaniu. Celem działania Komisji nie powinno więc być przyjęcie stanowiska jednoznacznie wykluczającego stosowanie GMO, żeby nie spotkać się z zarzutem np. grupy ogrodników, że działamy bezprawnie i pozbawiamy ich możliwości powiększenia dochodów.

Poinformował, że w celu zebrania opinii różnych środowisk Przewodniczący Sejmiku, działając w imieniu Komisji, wystąpił do władz powiatów z terenu województwa, organizacji reprezentujących interesy rolników oraz Komisji do spraw GMO działającej przy Ministrze Środowiska i opiniującej uwalnianie GMO do środowiska.

Wyraził pogląd, że w tej sprawie powinny obradować dwie Komisje: obok Rolnictwa także Komisja Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny, co umożliwi wieloaspektową dyskusję, także na temat wpływu GMO na zdrowie ludzi. Gdyby Komisje wspólnie zdecydowały o konieczności przyjęcia stanowiska przez Sejmik, byłoby to możliwe na sesji absolutoryjnej w kwietniu br.



Stwierdził, że osobiście podchodzi do sprawy z ogromnym dystansem, który wynika z dotychczasowych doświadczeń z wprowadzaniem nowości technologicznych. Podał przykład konserwacji żywności przy pomocy promieniowania i protestów, jakie to wywołało w latach 70-tych. Obecnie metoda ta jest powszechna i nikt już nie podnosi jej szkodliwości.

Z kolei DDT jest przykładem negatywnym – substancja uważana za zupełnie nieszkodliwą okazała się toksyczna i do tej pory nie można jej usunąć ze środowiska. Wniosek z obu tych przykładów jest jeden – nową dziedzinę, jaką jest GMO – należy wnikliwie zbadać i dopiero na tej podstawie zajmować stanowisko i wyciągać wnioski.

c) **Radny Jarosław Potrzeszcz** – poinformował, że na podstawie ostatnio upowszechnionej statystyki na 254 regiony UE województwo świętokrzyskie zajmuje piąte miejsce od końca. Wszystkie ostatnie miejsca zajmują nasze województwa.

**Wicemarszałek Województwa – Józef Kwiecień** – stwierdził, że nie zna takich źródeł. Wszystkie statystyki mają to do siebie, że są robione w oparciu o wybiórczo dobrane wskaźniki lub pod konkretne zapotrzebowanie polityczne i nie są do końca wiarygodne. Lepiej jest opierać się w tym wypadku na faktach, a nie zestawieniach i porównaniach. Województwo się rozwija, jest stworzony system wdrażania pomocy unijnej, fundusze unijne i nie tylko one są wykorzystywane. Ważne jest właściwe włączenie się województwa w realizację zadań wynikających z Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – zwrócił uwagę na fakt, że te statystyki były dokonywane dla potrzeb unijnych.

d) **Radny Andrzej Nowak** – postawił wniosek, aby Komisja Rolnictwa wystąpiła do Przewodniczącego i Prezydium Sejmiku, aby zmienić porządek obrad każdej sesji w celu rozdzielenia interpelacji od oświadczeń. Sprawę interpelacji należy pozostawić na początku sesji, natomiast oświadczenia wstawiać po, lub przed punktem: sprawy różne.

Stwierdził, że ostatnio radni rozpoczynają zgłaszanie interpelacji od stwierdzeń: „ja sądzę”, „ja myślałem”, „ja słyszałem”. Natomiast jest ściśle powiedziane, czym jest interpelacja i czego powinna dotyczyć. Te sprawy są wyraźnie rozdzielone w Sejmie RP.

**Przewodniczący Komisji** – wyraził pogląd, że zapisy porządku obrad sesji są właściwe, należy ich tylko przestrzegać. Należałoby radnym przypomnieć, czym w rozumieniu encyklopedycznym jest interpelacja, czymś, co ma związek ze sprawami istotnymi dla regionu i zadaniami, które realizuje województwo.

**Radny Andrzej Nowak** – stwierdził, że dotychczas zapisy te nie były przestrzegane i dlatego należy oddzielić oświadczenia i sprawy różne od interpelacji i zapytań.

**Przewodniczący Komisji** – jego zdaniem Komisja powinna wystąpić do Pana Przewodniczącego z prośbą, aby właściwie prowadząc obrady realizował zapis „interpelacje i zapytania”. Natomiast to, co ma charakter oświadczeń, nie powinno być w tym punkcie zgłaszane, tylko np. w sprawach różnych.

**Radny Andrzej Nowak** – uznał, że takie rozwiązanie jest też możliwe, jednak najlepsze byłoby wprowadzenie dodatkowego stałego punktu tj. : oświadczenia.

**Przewodniczący Komisji** – stwierdził, jest to problem powszechny w samorządach lokalnych. Wszędzie powinno być przypomnienie, co to jest interpelacja, jaki ma charakter i czego powinna dotyczyć.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – nadmienił, że podobna praktyka jest już od dłuższego czasu przyjęta na sesjach rad gmin i powiatów. Powinien być osobny punkt dotyczący oświadczeń i wystąpień radnych.

**Radny Andrzej Nowak** – stwierdził, że bez względu na to, jakie rozwiązanie zostanie przyjęte, ważny jest skutek, żeby w trakcie interpelacji nie były poruszane inne sprawy. Może powinno to być w sprawach różnych, w specjalnie wydzielonym podpunkcie. Wtedy osobna część protokołu będzie na to poświęcona, kto będzie chciał, to będzie tego słuchał. Czas może być wtedy nieograniczony, dłuższy niż 5 minut.

**Przewodniczący Komisji** – zalecił przygotowanie wystąpienia Komisji do Przewodniczącego Sejmiku w tej sprawie.

Wystąpienie stanowi *załącznik nr 7 do protokołu*.

Innych spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 14:30.

Protokół sporządziła:  
M.Solińska – Pela

Przewodniczący Komisji

Ryszard Żołyński